

Sygn. akt VI Ga 320/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Walus – Rząsa

Sędziowie: SO Anna Harmata

SO Marta Zalewska (spr)

Protokolant: Barbara Ćwiok

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2017 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: R. L.

przeciwko: (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w K. I Wydziału Cywilnego z dnia 10 czerwca 2016 r., sygn. akt I C 995/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

I. zasądza od pozwanego (...) S.A.

w W. na rzecz powoda R. L. kwotę 1.020,90 zł

(jeden tysiąc dwadzieścia złotych 90/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 08 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałej części oddala powództwo,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 363,24 zł (trzysta sześćdziesiąt trzy złote 24/100) tytułem kosztów procesu,

2. w pozostałej części oddala apelację,

3. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 53,06 zł (pięćdziesiąt trzy złote 06/100) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt **VI Ga 320/16**

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 12 stycznia 2017 r.

R. L. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. kwoty 1.943,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego zwrotu kosztów procesu

W uzasadnieniu swoich żądań powód podniósł, że w dniu 24 października 2013 r. doszło do wypadku komunikacyjnego. Skutkiem zdarzenia było m.in. uszkodzenie samochodu osobowego A. (...), którego właścicielem jest W. Z.. Z tytułu ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej zobowiązany do zapłaty odszkodowania za powstałą szkodę jest pozwany. Powód, w związku z wypadkiem, świadczył następujące usługi: holowanie pojazdu, sprzątnięcie miejsca zdarzenia, usługę parkingową, wywóz pojazdu i wynajem samochodu zastępczego. Powód wystawił fakturę za wykonaną usługę na kwotę 6.328,35 zł. Pozwany uznał roszczenie w wysokości 4.384,95 zł.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany podniósł zarzut nieistnienia zobowiązania, a także wniósł o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu. W ocenie pozwanego wypłacona kwota odszkodowania w pełni naprawiła wyrządzoną szkodę.

Sąd Rejonowy w K. po dokonanej ocenie materiału dowodowego wyrokiem z dnia 10 czerwca 2016 r. sygn. akt I C 955/14 upr oddalił powództwo (pkt I), zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.447,16 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 24 października 2013 r. doszło do zdarzenia drogowego. Uszkodzeniu uległ m.in. pojazd A. (...). Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie OC u pozwanego. Po kolizji samochód uszkodzony nie nadawał się do dalszej jazdy, dlatego W. Z. skontaktował się z powodem, który ściągnął uszkodzony pojazd i wynajął pojazd zastępczy. Poszkodowany nie posiadał wówczas innego samochodu, zaś samochód był mu niezbędny do codziennego funkcjonowania. Strona pozwana uznała szkodę całkowitą i pojazd został przeznaczony na złom. Poszkodowany złożył oświadczenie o przelaniu wierzytelności z tytułu szkody na powoda, o czym pozwany został poinformowany. Poszkodowany otrzymał w dniu 27 listopada 2013 r. odszkodowanie w wysokości 2.800 zł. Powód w dniu 30 listopada 2013 r. wystawił fakturę na 6.328,35 zł. W skład dochodzonej kwoty wchodzi: holowanie samochodu osobowego A. – 492 zł, sprzątnięcie miejsca zdarzenia – 246 zł, usługa parkingowa – 768,75 zł (25 dni po 30,75 zł), wywóz pojazdu z parkingu – 492 zł, wynajem pojazdu klasy B – 4329,60 zł (32 dni po 135,30 zł). Pozwany uwzględnił z tej faktury kwotę 4.384,95 zł. Na tę kwotę składały się: koszt holowania – 984 zł (2 x 492 zł), koszt pojazdu zastępczego – 2.570,70 zł (19 dni po 135,30 zł), koszt parkowania – 584,25 zł (19 dni po 30,75 zł), sprzątnięcie miejsca zdarzenia – 246 zł netto. Sąd ustalił, że średni koszt wynajmu samochodu zastępczego na rynku krajowym dla pojazdów zaliczanych do segmentu B wynosi 83 zł brutto. Zaś średni koszt wynajmu pojazdów zastępczych na rynku lokalnym wynosi 93,12 zł brutto.

Sąd Rejonowy uznał, że powód nie ma legitymacji do dochodzenia wierzytelności za usługi sprzątnięcia miejsca zdarzenia i wywóz pojazdu z parkingu, albowiem na podstawie zawartej umowy przelano wierzytelności z tytułu: usługi holowania, przechowania pojazdu na parkingu strzeżonym, wynajęcia samochodu zastępczego. Powodowi należy się zapłata za koszty holowania (492 zł), koszty usługi parkingowej (768,75 zł) oraz koszt wynajmu pojazdu zastępczego (32 dni x 93,12 zł = 2.979,84 zł). Suma wymienionych kwot wynosi 4.240,59 zł. Pozwany zapłacił na rzecz powoda 4.384,95 zł. Pozwany zapłacił więcej, aniżeli powodowi się należało, dlatego powództwo podlegało oddaleniu. W ocenie Sądu Rejonowego nie było podstaw, aby wzywać biegłego do dokładnego określenia okresu, na jaki powinien zostać wynajęty pojazd. Skoro ustalona w sposób maksymalny kwota (32 dni x stawka rynkowa oraz suma innych świadczeń) jest niższa od kwoty uznanej przez pozwanego, wzywanie biegłego do przedłożenia opinii uzupełniającej spowodowałoby jedynie przewlekłość postępowania, a nie zmieniłoby wyniku sprawy. Sąd Rejonowy przyjął wysokość stawki najmu opierając się na opinii biegłego J. D.. W ocenie Sądu Rejonowego stawki dochodzone w rozpoznawanej sprawie są zbyt wygórowane. Pozwany odpowiada za normalne następstwa zdarzenia, jeżeli koszty stosowane przez powoda znacznie odbiegają od stawek rynkowych, to nie zasługują na uwzględnienie. Ponadto powód usiłuje wzbogacić się kosztem pozwanej, celowo zawyżając koszty świadczonych usług. Powód nie udowodnił, aby wyższa stawka miała jakiegokolwiek uzasadnienie w realiach ekonomicznych. Tymczasem pozwany wykazał, że zastosowana stawka odbiega od realiów rynkowych. Sąd przyjął stawki stosowane na rynku lokalnym (93,12 zł). Sąd I instancji wskazał, że powód nie może kształtować rozmiarów szkody, zaś poprzez stosowanie wygórowanych

cen jest ona „sztucznie” zawyżana. Jednak również Sąd nie może narzucać powodowi stawek znacznie niższych od stosowanych przez niego. Powód ma prawo do stosowania stawek wyższych niż konkurenci. Jednak w sytuacji, kiedy nie łączy go z pozwaną firmą umowa, powód nie może kształtować wysokości powstałej szkody (poprzez stosowanie wygórowanych stawek). Jeżeli stosuje wyższe stawki od przeciętnie stosowanych, powinien wykazać, dlaczego stosuje wyższą stawkę. Okoliczność, że w innych sprawach inne spółki akceptowały stawki stosowane przez powoda nie może mieć rozstrzygającego znaczenia dla przedmiotowej sprawy. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zaskarżając wyrok w całości. Objętemu zaskarżeniem orzeczeniu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktywnych polegający na przyjęciu, że powód nie stosuje stawek rynkowych w zakresie najmu pojazdów zastępczych w prowadzonej przezeń działalności gospodarczej, w wyniku naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., podczas gdy powód w toczącym się postępowaniu przedstawił dowody w postaci cennika firmy (...) sp. z o.o. działającą pod brandem rent-a-car-direct z siedzibą w Ś. oraz zaakceptowanych przez ubezpieczycieli jeszcze wyższych stawek za usługi świadczone w powodowej firmie w postaci faktur oraz skorelowanych z nimi decyzji ubezpieczycieli:

a) faktura VAT nr (...) z dnia 16 kwietnia 2015 r. wraz z decyzją (...) S.A. z dnia 23 kwietnia 2015 r.,

b) faktura VAT nr (...) z dnia 4 lipca 2014 r. wraz z decyzją STU E. Hestia z dnia 8 lipca 2014 r.,

c) faktura VAT nr (...) z dnia 4 lutego 2014 r. wraz z decyzją (...) S.A. z dnia 12 lutego 2014 r.;

2. naruszenie art. 361 k.c. i art. 362 k.c. oraz 822 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię tj. przyjęcie, że stawki za usługi wykonane przez powoda na rzecz poszkodowanego tj. stawka najmu pojazdu zastępczego nie odpowiada stawkom rynkowym i w związku z tym, szkoda wynikła z faktu wykonania ww. usług przez powoda na rzecz poszkodowanego nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem powodującym szkodę, podczas gdy w toczącym się postępowaniu przedstawił dowody w postaci cennika firmy (...) sp. z o.o. w Ś. oraz zaakceptowanych przez ubezpieczycieli jeszcze wyższych stawek za usługi w postaci faktur oraz skorelowanych z nimi decyzji:

a) faktura VAT nr (...) z dnia 16 kwietnia 2015 r. wraz z decyzją (...) S.A. z dnia 23 kwietnia 2015 r.,

b) faktura VAT nr (...) z dnia 4 lipca 2014 r. wraz z decyzją STU E. Hestia z dnia 8 lipca 2014 r.,

c) faktura VAT nr (...) z dnia 4 lutego 2014 r. wraz z decyzją (...) S.A. z dnia 12 lutego 2014 r.;

3. naruszenie art. 361 § 2 k.c. i art. 363 § 1 i 2 k.c. poprzez „uśrednienie” kosztów z tytułu najmu pojazdu, podczas gdy kodeks cywilny nie zna pojęcia „średniej szkody”, a jedynie pojęcie szkody, zaś przyjęcie stawek średnich nie rekompensuje w pełni wysokości szkody;

4. naruszenie art. 6 k.c., art. 65 § 2 k.c., art. 361 § 1 i 2 k.c., art. 363 § 1 i 2 k.c., art. 822 k.c. oraz art. 230 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód nie udowodnił swojej legitymacji procesowej w zakresie roszczenia o zapłatę za sprzątnięcie miejsca zdarzenia, podczas gdy nie było to przedmiotem postępowania, bowiem pozwany w postępowaniu likwidacyjnym uznał tą pozycję z faktury (o czym Sąd wspomina ustalając stan faktyczny) – co wynika z decyzji pozwanego z dnia 25 października 2013 r. stanowiącej załącznik do pozwu;

5. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. wobec ustalenia przez biegłego średniej stawki najmu pojazdu zastępczego, podczas gdy okoliczność średniej stawki nie ma żadnego znaczenia z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy;

6. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niezasadne przyjęcie wobec treści złożonych zarzutów, że opinia biegłego J. D. w części odnoszącej się do stawek najmu pojazdów zastępczych wobec jej ewidentnej sprzeczności, niejasności i braku logicznej odpowiedzi na zarzuty powoda jest miarodajnym dowodem w sprawie;

7. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niezasadną odmowę wiary dowodom z dokumentu wnioskowanym przez powoda i braku wyjaśnienia tej okoliczności w uzasadnieniu orzeczenia, a to cennika firmy (...) sp. z o.o. w Ś. oraz zaakceptowanych przez innych ubezpieczycieli jeszcze wyższych stawek za usługi w postaci faktur oraz skorelowanych z nimi decyzji:

d) faktura VAT nr (...) z dnia 16 kwietnia 2015 r. wraz z decyzją (...) S.A. z dnia 23 kwietnia 2015 r.,

e) faktura VAT nr (...) z dnia 4 lipca 2014 r. wraz z decyzją STU E. Hestia z dnia 8 lipca 2014 r.,

f) faktura VAT nr (...) z dnia 4 lutego 2014 r. wraz z decyzją (...) S.A. z dnia 12 lutego 2014 r.;

8. naruszenie art. 322 k.p.c. poprzez dokonane przez Sąd tzw. miarkowanie wysokości szkody, podczas gdy możliwe jest ściśle udowodnienie wysokości żądania oraz rynkowa wysokość stawek świadczonych usług w sposób wskazany powyżej.

Mając na uwadze powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od powoda kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacji powoda nie można odmówić racji, co doprowadziło do zmiany orzeczenia w części.

W sprawie spornym pozostawały: kwestia legitymacji powoda w zakresie roszczenia o zwrot kosztów sprzątnięcia i wywozu auta, stawka najmu zastosowana przez powoda oraz okres najmu i parkowania.

Na wstępie należy wskazać, że nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut dotyczący legitymacji procesowej powoda w zakresie kosztów sprzątnięcia miejsca zdarzenia i wywiezienia pojazdu z parkingu. Sąd Okręgowy podzielił tym samym stanowisko Sądu I instancji, iż wskazane usługi nie były objęte umową cesji. Należy wskazać, iż zakres umowy przelewu wyraźnie wynikał z jej treści. Sąd Rejonowy dopuścił dowód z umowy cesji, przeprowadził w tym zakresie ustalenia, które w ocenie Sądu Okręgowego były w pełni prawidłowe.

W istocie Sąd I instancji dokonując ustaleń co do kosztów wynajmu samochodu zastępczego oparł się na opinii biegłego sądowego z zakresu techniki pojazdowej J. D., jednakże potraktował ją za w pełni wiarygodną, dzieląc wnioski z niej wynikające, co w konsekwencji doprowadziło do wadliwości zaskarżonego wyroku.

W zakresie stawki dziennej przyjętej w umowie najmu, należy przypomnieć, iż odszkodowanie obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego, przy czym pojęcie ekonomicznie uzasadnione wydatki to podobnie, jak w przypadku kosztów naprawy koszty ustalone według cen występujących na lokalnym rynku usług. Zatem przedmiotem badania jest, czy poniesione przez poszkodowanego koszty wynajmu samochodu odpowiadają cenom stosowanym przez usługodawców na lokalnym rynku. Jednocześnie należy odrzucić koncepcję cen średnich przy ustalaniu wysokości odszkodowania. Przyjęcie cen przeciętnych (niezależnie od samej metody ich wyliczania, która może być zróżnicowana) dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania, nie kompensowałoby w konsekwencji poniesionej przez poszkodowanego szkody, gdyby ceny przyjęte w warsztacie naprawczym były wyższe niż ustalone arytmetycznie cena średnia. Trzeba jeszcze dodać, że określanie kosztów naprawy samochodu wyłącznie przy uwzględnianiu ceny przeciętnej prowadzić mogłoby do spornej relatywizacji w zakresie ustalenia wysokości odszkodowania należnego poszkodowanym posiadaczom pojazdów mechanicznych. Różne mogą być przeciętne metody obliczania takich cen przeciętnych i to w doniesieniu do poszczególnych usług naprawczych oferowanych na rynku (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., w sprawie sygn. akt III CZP 32/03, opubl. OSNC 2004/4/51).

Wskazać należy, iż na etapie postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel uznał stawkę dobową zastosowaną w umowie najmu przez powoda, a przecież należy założyć, iż ubezpieczyciel, na którym spoczywa obowiązek ustawowy w postępowaniu likwidacyjnym ustalenia m.in. wysokości szkody, co wskazuje, iż stawka ta ma wysokość rynkową. Nadto ustalenie, jakie stawki najmu stosują na tzw. adekwatnym rynku, inne podmioty wynajmujące pojazdy zastępcze, nie wymagało w sposób wyłączający, czy dyskwalifikujący inne dowody, wiadomości specjalnych. Dowód taki można przeprowadzić wszelkimi środkami dowodowym, jakie przewiduje k.p.c. Odnosząc się natomiast do opinii biegłego, pozwany dowodem tym chciał udowodnić wysokość średniej stawki najmu analogicznego pojazdu obowiązującej na rynku lokalnym. Tymczasem taki dowód nie wykazał, czy stawka stosowana przez powoda miała charakter rynkowy, tj. czy wykroczała w sposób rażący ponad wysokość stawek stosowanych przez inne wypożyczalnie analogicznych pojazdów. Powód w toczącym się postępowaniu zaoferował dowody w postaci cennika firmy konkurencyjnej (...) sp. z o.o. w Ś. oraz decyzji innych ubezpieczycieli z analogicznego okresu. Z powyższego wynika, że ubezpieczyciele akceptują stawki stosowane przez powoda, co wskazuje pośrednio na zasadzie art. 231 kpc, że stawka ta ma charakter rynkowy zwłaszcza, że biegły w swojej opinii wskazał, że nie jest w stanie ustalić stawki na rynku podkarpackim z okresu, kiedy nastąpiła szkoda, zatem w zasadzie posługiwał się stawkami na rynku krajowym. Zatem w ocenie Sądu Okręgowego opinii tej nie można uznać w sposób niebudzący wątpliwości za wiarygodną.

Odpowiedzialność odszkodowawcza sprawcy szkody, a ślad za nim jego ubezpieczyciela, wynika z art. 361 k.c. i obejmuje m.in. straty, które poszkodowany poniósł jako pozostające w normalnym związku przyczynowym z działaniem sprawcy szkody. Oznacza to, iż niedopuszczalnym jest w ramach tej pełnej odpowiedzialności odszkodowawczej ustalanie wysokości odszkodowania jedynie w granicy tzw. średniej stawki rynkowej (wyczenie arytmetyczne), gdyż powyższe nie rekompensowałyby rzeczywistej szkody. Jeżeli stawka zastosowana przez powoda w sposób rażący nie odbiegałaby od stawek innych firm konkurencyjnych, wówczas ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność gwarancyjną w pełnej wysokości tej stawki. Wobec powyższego Sąd II instancji na nowo ocenił materiał dowodowy i przyjął, iż stawka zastosowana przez powoda jest stawką rynkową, nieodbiegającą rażąco od tych istniejących na rynku.

Co do okresu parkowania Sąd II instancji w tym zakresie podzielił stanowisko ubezpieczyciela, przyjmując za uzasadniony okres jedynie 19 dni, zgodnie z decyzją ubezpieczyciela. Zważyć należy, iż nie było uzasadnione parkowanie tzw. wraku przez cały okres objęty umową najmu, skoro w sprawie niespornym było, iż doszło do szkody całkowitej, zatem poszkodowany w ramach obowiązku współdziałania z ubezpieczycielem winien był już w momencie poinformowania go o szkodzie całkowitej podjąć czynności zagospodarowania wraku, dlatego doliczenie przez pozwanego dodatkowo 7 dni na te czynności było postępowaniem prawidłowym.

Biorąc pod uwagę naprowadzone wyżej okoliczności Sąd Okręgowy – na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok uwzględniając powództwo w części i zasądził od pozwanego kwotę 1.020,90 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty (32 dni najmu x 135,30 zł stawka czynszu najmu + koszt holowania 492 zł + koszt parkowania 19 x 30,75 zł – 4.384,95 zł wypłacone przez pozwanego) po myśli art. 361 § 2 k.c., 363 k.c. i 822 k.c. orzekając o odsetkach na podstawie art. 817 k.c. i 481 § 1 k.c. W pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Na skutek zmiany rozstrzygnięcia odnośnie należności głównej, zmianie podlegało rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu w postępowaniu przed Sądem I instancji. Z uwagi na fakt, że powództwo zostało częściowo uwzględnione (w 53%), a częściowo oddalone (w 47%), to podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowi przepis art. 100 k.p.c.

Kierując się przedstawioną na wstępie argumentacją, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w pozostałej części apelację oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego także orzeczono na mocy art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając. Apelację wygrał powód w 53%, zatem powinien ponieść 47% kosztów procesu. Łącznie koszty procesu wyniosły 1.598 zł, na które składają się: opłata od apelacji w wysokości 98 zł, koszty wynagrodzenia pełnomocnika

powoda w wysokości 600 zł ustalone w oparciu o § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz koszty wynagrodzenia pełnomocnika powoda w wysokości 900 zł (wyższa stawka wynagrodzenia wynika z faktu, iż w pierwszej instancji nie prowadził sprawy ten sam pełnomocnik). Skoro pozwany poniósł koszty w wysokości 900 zł, a powinien ponieść w wysokości 846,94 zł, należy mu się zwrot kwoty 53,06 zł, o czym orzeczono jak w pkt 3 wyroku.